



Business Centre Club

Warszawa, 17 października 2018 r.

OPINIA

dotyczy: projektu ustawy o systemie monitorowania przewozu towarów oraz niektórych innych ustaw

Ustawa SENT

Zmiany wprowadzane projektem ustawy SENT należy uznać za kolejny przejaw nakładania obostrzeń i grózb wysokich kar na wszystkie podmioty z branży obrotu olejami opałowymi i przenoszenia na uczciwych przedsiębiorców odpowiedzialności za działania przestępców świadomie dokonujących nieprawidłowości w obrocie tymi towarami.

Projekt będzie miał bezpośrednie przełożenie na ponad 2000 podmiotów dokonujących sprzedaży olejów opałowych oraz ok. 115 000 podmiotów zużywających oleje opałowe (w tej liczbie mieszczą się zarówno podmioty prowadzące działalność gospodarczą, jak również inne podmioty zużywające te oleje np. osoby fizyczne nieprowadzące działalności gospodarczej, spółdzielnie mieszkaniowe). Projekt rozszerza obowiązki ciężące na przewoźnikach olejów opałowych, czyli na podmioty usługowo transportujące oleje opałowe.

Monitoring obrotu olejami opałowymi, które są wykorzystywane przez ponad sto tysięcy podmiotów w Polsce, zostanie rozszerzony do niespotkanych dotychczas rozmiarów. Również najmniejsze detaliczne transakcje mające za przedmiot olej opałowy, także na rzecz osób nieprowadzących działalności gospodarczej, będą podlegać monitoringowi ze strony organów państwa (przede wszystkim służb celno-skarbowych). Dotychczas ustawodawca rezygnował z kontroli przewozu i obrotu olejami o objętości poniżej 500 l w przesyłce. Z uwagi jednak na dalej stwierdzane nieprawidłowości związane z obrotem olejami opałowymi przeznaczonymi do celów opałowych, zdecydował się na zaostrzenie przepisów, które dotknie nie tylko przedsiębiorców z branży, ale i obywateli nie prowadzących działalności gospodarczej.

Brakuje przy tym informacji czy państwo (służby celno-skarbowe) planują akcję upowszechniającą wiedzę w społeczeństwie na temat proponowanych zmian. Konstrukcja projektowanych przepisów może prowadzić do wniosku, że ciężarem poinformowania o nowych zasadach objęci zostaną sprzedawcy olejów opałowych, bowiem to na nich będą ciążyły największe konsekwencje ewentualnego nieprzestrzegania przepisów przez inne podmioty.

Skutkiem nowych przepisów jest konieczność dokonania przez zużywający podmiot olejowy zgłoszenia rejestracyjnego zawierającego, m.in. wskazanie miejsca (adresu), gdzie znajdują się urządzenia grzewcze (chyba, że są to urządzenia niestacjonarne) oraz przewidywaną ilość zużywanych w roku kalendarzowym olejów opałowych. Trudno spodziewać się szerokiej akceptacji społecznej dla tak dotkliwej inwigilacji i nieufności ze strony państwa do obywateli.

Z punktu widzenia przedsiębiorcy:

Przedsiębiorcy z branży olejowej mogą być już przyzwyczajeni do konsekwentnego zastrzegania przepisów i nakładania nowych obowiązków, co jest niestety, przejawem nieskuteczności dotychczas nakładanych restrykcji (np. papierowe oświadczenia o przeznaczeniu oleju opałowego do celów opałowych, które i tak były często kwestionowane przez organy je kontrolujące i były przyczyną problemów wielu podmiotów z branży). Pozytywnie należy ocenić zastąpienie papierowych oświadczeń ich elektronicznym odpowiednikiem. Istotne jest przy tym, aby nowa funkcjonalność systemu SENT była dopracowana i przygotowana z uwzględnieniem głosów podmiotów z branży.

Negatywnie należy jednak **ocenić brak jakiegokolwiek minimalnego limitu objętościowego dla objęcia monitoringiem obrotu olejów opałowych**. Poza dość lakonicznym stwierdzeniem, w uzasadnieniu do projektu, że nieprawidłowości w obrocie olejami opałowymi uzasadniają rozszerzenie działania systemu SENT, nie wyjaśniono, w jaki sposób objęcie monitoringiem nawet drobnych dostaw zapobiegnie nieprawidłowościom na dużą skalę. Mając bowiem na uwadze zasadę proporcjonalności, która nakazuje organom państwowym użycie jedynie takich środków, które są niezbędne dla osiągnięcia konkretnego celu oraz to, że organy państwowe powinny osiągać cel, jak najmniejszym kosztem dla tego państwa oraz poszczególnych jednostek, należy uznać, że wprowadzone reguły są nieproporcjonalne do zakładanych efektów. Trudno uznać, że nieprawidłowości w potwierdzeniu odbioru przez odbiorcę kilku litrów oleju opałowego (brak zamknięcia zgłoszenia SENT), uzasadniają nałożenie na sprzedawcę kary pieniężnej w wysokości 5000 zł. Nakładane kary powinny być proporcjonalne do stwierdzonych naruszeń, a tego założenia projekt nie uwzględnia.

O braku głębszej refleksji ze strony organów przy nakładaniu kar na dotychczasowych zasadach świadczy już orzecznictwo sądowno-administracyjne. Przykładowo, w wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Olsztynie z 28 czerwca 2018 r. sygn., I SA/OI 268/18 sąd uchylił w części decyzję nakładającą na przewoźnika karę za błędy w zgłoszeniu SENT, z uwagi na brak zbadania przez organ, czy nakładana na przewoźnika kara w wysokości 10 000 zł nie wpłynie na jego kondycję finansową. Praktyka działania organów wskazuje więc, że aktualne kary uregulowane w Ustawie SENT za stwierdzone nieprawidłowości są nakładane niejako z automatu i organy nie przejmują się tym, że może to skutkować zakończeniem prowadzenia działalności gospodarczej przez przedsiębiorcę.

Podstawową wątpliwością jest to, czy nakładanie dodatkowych formalności na obrót olejami opałowymi jest celowe, przy uwzględnieniu liczby aktualnie obowiązujących restrykcji i biorąc pod uwagę skuteczność dotychczasowych rozwiązań. Szara strefa zapewne i tak nie będzie przejmowała się zgłoszeniami w systemie SENT, a organy państwa zostaną zalane ogromną liczbą danych. W przypadku zaś nieprawidłowości na większą skalę, negatywne konsekwencje poniosą zapewne podmioty często nieświadome nieprawidłowości popełnianych przez ich nieuczciwych kontrahentów (np. przewoźnicy wprowadzeni w błąd przez zlecających transport), czy osoby popełniające błędy z uwagi na niejasność przepisów.

Istota najważniejszych zmian

- Według projektu oleje opałowe z pozycji CN 2710, nieobjęte zwolnieniem od akcyzy za względu na przeznaczenie, opodatkowane obniżoną stawką akcyzy z uwagi na ich przeznaczenie do celów opałowych, **będą podlegać systemowi monitorowania SENT bez względu na objętość tych olejów w przesyłce oraz bez względu na status podmiotu nabywającego te towary.**

- Na pośredniczące podmioty olejowe i podmioty zużywające olej opałowy (czyli upraszczając: na sprzedawców i nabywców) zostanie nałożony **obowiązek złożenia zgłoszenia rejestracyjnego** do właściwego naczelnika urzędu skarbowego przed dokonaniem pierwszej czynności z wykorzystaniem wyrobów akcyzowych przeznaczonych do celów opałowych.
- Zgodnie z postanowieniami projektu, dotychczas stosowane **papierowe oświadczenia o przeznaczeniu oleju opałowego do celów opałowych**, pobierane przy ich sprzedaży dla zastosowania obniżonej stawki akcyzy, **zostaną zastąpione przez oświadczenia składane w formie elektronicznej w systemie SENT**.
- Szerokopojęte **sankcje** za nieprzestrzeganie nowych przepisów, to nie tylko odmowa zastosowania obniżonej stawki akcyzy na olej opałowy, czy kary pieniężne za nieobjęcie SENT przewozu towarów, ale również kary za niewykonanie obowiązku dokonania zgłoszenia przez odbiorcę (5000 zł w przypadku podmiotów prowadzących działalność gospodarczą, 1000 zł dla osób nieprowadzących działalności gospodarczej), czy kary pieniężne za niewypełnienie nowego obowiązku rejestracyjnego.

Większość przepisów projektu ma wejść w życie 1 marca 2019 r. Przepisy dotyczące złożenia zgłoszenia rejestracyjnego wejdą w życie 1 stycznia 2019 r.

Kontakt do eksperta:

Jacek Matarewicz

ekspert BCC ds. podatku VAT, akcyzy oraz prawa karnoskarbowego

tel. 661 975 552

e-mail: jacek.matarewicz@bcc.org.pl

Kontakt dla mediów:

Emil Muciński

rzecznik, Instytut Interwencji Gospodarczych BCC

tel. 602 571 395, 22 58 26 113

e-mail: emil.mucinski@bcc.org.pl; instytut@bcc.org.pl

Business Centre Club istnieje od 1991 roku. Jest prestiżowym Klubem przedsiębiorców i największą w kraju, ustawową organizacją indywidualnych pracodawców. Grupa BCC składa się z Klubu BCC, Związku Pracodawców BCC i Studenckiego Forum BCC. Członkowie BCC zatrudniają ponad 400 tys. pracowników, obroty firm sięgają 20 miliardów złotych. Wśród członków BCC znajdują się największe korporacje krajowe i zagraniczne. Członkami Klubu są także uczelnie wyższe, wydawnictwa, szpitale, prawnicy, dziennikarze, naukowcy, lekarze, wojskowi i studenci. BCC prowadzi działania w blisko 250 miastach i 23 łóżach regionalnych na terenie całej Polski. Koncentruje się na działaniach na rzecz rozwoju gospodarki i pomocy przedsiębiorcom. BCC jest członkiem Rady Dialogu Społecznego. Koordynatorem wszystkich działań BCC jest Marek Goliszewski.

Kontakty prasowe: <http://www.bcc.org.pl/Eksperci.244.0.html>, więcej: <http://www.bcc.org.pl> oraz: <http://www.facebook.com/pages/Business-Centre-Club>